

Henryk Gmiterek

Wymiana duchownych i nauczycieli pomiędzy Kościołem braci czeskich i kalwińskim w Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku : z dziejów wzajemnych stosunków

Rocznik Lubelski 23-24, 47-64

1981-1982

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

HENRYK GMITEREK

WYMIANA DUCHOWNYCH I NAUCZYCIELI POMIĘDZY
KOŚCIOŁEM BRACI CZESKICH I KALWIŃSKIM
W RZECZYPOSPOLITEJ DO POŁOWY XVII WIEKU.
Z DZIEJÓW WZAJEMNYCH STOSUNKÓW

Jedną z bardziej interesujących kart w dziejach polskiej reformacji stanowią stosunki pomiędzy czterema głównymi, wykształconymi w toku jej rozwoju, wyznaniem: kalwinami, luteranami, braćmi czeskimi i arianami. Stosunki te, jak i czynniki na nie wpływające, zwłaszcza w okresie kontrreformacji, nie zostały jednak jak dotąd — mimo bogatej literatury historycznej — wystarczająco wyjaśnione. O ile dość wyraźnie rysują się uwarunkowania wpływające na kształt stosunków pomiędzy arianami a pozostałymi wyznaniem reformacyjnymi, to już o wiele mniejsza jasność panuje w kwestii określenia relacji i czynników na nie wpływających pomiędzy luteranami a pozostałymi Kościołami. Sporo nieścisłości narosło też wokół zagadnienia współpracy dwu innych wyznań — kalwinów i braci czeskich.

Bracia czescy — jak wiadomo — przybyli do Polski w 1548 r. w następstwie nietolerancyjnej polityki króla Czech Ferdynanda I. Osiedlili się w Prusach i w Wielkopolsce, tworząc tutaj swą organizację kościelną. Od początku pozostawali w bliskich kontaktach z powstającym wówczas polskim Kościołem kalwińskim, skutkiem czego były wzajemne wpływy na ostateczny kształt obydwu Kościołów. Zbliżenie tych wyznań osiągnęło punkt kulminacyjny w latach trzydziestych i czterdziestych XVII w., kiedy wszystkie najważniejsze formy współpracy zostały ostatecznie ukształtowane. Jedną z takich form była wymiana duchownych i nauczycieli.

W literaturze historycznej, zwłaszcza czeskiej, dominuje pogląd o tzw. kalwinizacji Jednoty, polegającej na stopniowym, ale wyraźnie postępującym procesie zatracania przez braci czeskich w Polsce własnego oblicza wyznaniowego, tak w sferze konfesyjnej i liturgicznej, jak i kształcie organizacyjnym Kościoła¹. Historiografia polska, w odniesieniu do braci czeskich ciągle zresztą dość uboga², akceptując w zasadzie tę tezę rozwija ją dalej i skłania się ku stwierdzeniu, iż w pierwszej połowie XVII w.

¹ Por. n. prace: J. Bidlo, *Jednota Bratrská v prvním vyhnáství*, t. 1—4, Praha 1900—1932 oraz *Vzájemný poměr české a polské větve Jednoty Bratrské, v době od 1587—1609*, „Časopis Matice Moravské” XLI—XLII, 1917—1918; R. Ričan n. *Dějiny Jednoty Bratrské*, Praha 1957, s. 235—262, 289—310, 359—377.

² Podstawowe znaczenie informacyjne posiada jeszcze przestarzała monografia J. Łukaszewicza, *O kościołach braci czeskich w dawnej Wielkiej Polsce*, Poznań 1835. Jedynie właściwie spełniające dzisiejsze wymagania studium o braciach czeskich w Wielkopolsce stanowi artykuł J. Dworzuckowej, *Reformacja w Wielkopolsce*, [w:] *Dzieje Wielkopolski*, t. 1, Poznań 1969, s. 542—574. Wycinkowym zagadnieniom poświęcił kilka studiów J. Śliziński, por. np. jego *Z działalności literackiej braci czeskich w Polsce (XVI—XVIII w.)*, Wrocław 1959.

doszło do całkowitego zjednoczenia obydwu Kościołów, z pozostawieniem co najwyżej wewnętrznej autonomii poszczególnych prowincji i pewnych różnic organizacyjnych³.

W świetle głębszych studiów teza ta jednakże nie da się utrzymać⁴. Sformułowana została niewątpliwie na skutek oczywistego faktu, iż Kościół kalwiński był organizmem w sensie fizycznym silniejszym i prężniejszym, dysponował o wiele większym potencjałem ludzkim i materialnym, posiadał o wiele rozleglejsze wpływy. Natomiast nad Jednotą ciążyły ciągle doświadczenia czeskie, których wynikiem (i w 1548 r., i w 1628 r.) była konieczność emigracji i szukania schronienia poza granicami kraju. Powodowało to daleko posuniętą obawę przed narażeniem się kontrreformacji polskiej, rozumianej jako współdziałanie władzy państwowej i Kościoła w celu rekatolizacji kraju, a w ślad za tym brak rzucającej się w oczy aktywności na zewnątrz. Jednota świadomie decydowała się raczej na pozostawanie w cieniu o wiele pewniejszego siebie Kościoła kalwińskiego. Nie oznaczało to jednak podporządkowania się kalwinom.

Tak w dziedzinie konfesyjnej, jak liturgicznej oraz organizacji wewnętrznej Kościoła bracia czescy zachowali przez cały interesujący nas okres wiele własnych ustanowień, zwyczajów i tradycji. Co więcej, wydaje się, iż nawet w okresie największego zbliżenia obydwu wyznań, przypadającego na lata trzydzieste i czterdzieste XVII w., nie tylko nie naruszyli w istotny sposób dotychczasowego porządku swojego Kościoła, ale w przyjętych do wspólnej realizacji uchwałach mieli swój znaczący udział. W sprawach zaś, w których nie udało się uzgodnić wspólnego stanowiska, pozostawiona im została całkowita swoboda. W każdym jednak razie wpływy były obopólne i postępujące zbliżenie dokonywało się nie kosztem jednostronnych ustępstw (kalwinizacji Jednoty), ale kompromisów z obydwu stron.

Wpływ na to wywarło szereg czynników. Jednym z nich, któremu poświęcam niniejszy artykuł, była wymiana personalna ministrów, nauczycieli i prywatnych wychowawców dzieci członków jednego wyznania przez ludzi z drugiego wyznania. Problem to dla określenia stosunków między wyznaniami niezmiernie istotny, zważywszy, że ministrowie byli szczególnie predysponowani do eksponowania zasad i idei swych Kościołów. Duchowni, jeśli przechodzili do zborów drugiego wyznania, przenośli na jego obszar własne tradycje i zwyczaje, co bez wątpienia rzutowało na zachodzącą w jego granicach ewolucję. Przyjrzyjmy się zatem, jak to wyglądało w obrębie obydwu interesujących nas wyznań.

Bracia czescy od samego początku swych dziejów w Polsce pozostawali w rozległych kontaktach z małopolskim ruchem reformacyjnym. Różnorodne wszakże próby ułożenia wzajemnych stosunków, podejmowane w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XVI w., nie przyniosły

³ Pogląd taki zaprezentowała ostatnio np. J. Bielecka, *Bracia czescy w Lesznie. Organizacja i działalność (1550—1817)*, „Rocznik Leszczyński” R. II, 1978, s. 160 pisząc, iż na konwokacjach w Orli i Włodawie w latach 1633—1634 „nastąpiło połączenie braci czeskich z kalwinami. Przyjęto wtedy nazwę kościoła ewangelicko-reformowanego, ujednoczono liturgię i stopnie kapłaństwa”.

⁴ Sprawie tej poświęciłem obszerną rozprawę doktorską *Bracia czescy a kalwini w Rzeczypospolitej w latach 1570—1645* (maszynopis w Bibliotece Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie).

oczekiwanych rezultatów. Koncepcja unii absorpcyjnej, przyjęta w roku 1555 w Koźminku, jak i zabiegi Jana Łaskiego, zmierzające do zjednoczenia protestantyzmu polskiego na bazie jednej, ale kompromisowej, konfesji o specyficznym polskim charakterze, zakończyły się fiaskiem. W stosunkach obydwu wyznań trwale podstawy współpracy stworzyła dopiero zgoda sandomierska z 1570 r. Jej sygnatariuszami były — jak wiadomo — trzy wyznania: kalwini, bracia czescy i luteranie, ale określała też ona stosunki bilateralne między nimi. Zgoda uznawała prawowierność, ale i samodzielność, niezależność każdego z Kościołów, pozostawiając im prawo do własnych zasady konfesyjnych, liturgii i określania kształtu organizacyjnego. Wprowadzała zatem koncepcję unii federacyjnej, federacji trzech równoprawnych wyznań, zapowiadając zarazem dalsze starania o ściślejsze zespolenie.

Konsens sandomierski, zrodzony w bólach, nazbyt ogólnikowy, nie rozwiązywał całego szeregu praktycznych zagadnień związanych z funkcjonowaniem obok siebie wyznań reformacyjnych. Nie zajmował też stanowiska wobec możliwości powoływania ministrów z drugiego wyznania i nie określał zasad, jakimi miano się w tej mierze kierować. Lukę tę wypełnił częściowo dopiero synod generalny krakowski z 1573 r., którego uchwały wyraźnie wskazywały, że prawo decydowania o posłaniu ministra do konkretnego zboru posiada tylko superintendent (senior) dystryktu, na którego obszarze zbor się znajdował. Jakakolwiek samowola tak ze strony patronów, jak i ministrów została zabroniona. Patron w przypadku, gdy uznał duchownego za nieodpowiedniego, mógł co najwyżej zwrócić się w sprawie zmiany do synodu⁵. Oznaczało to przede wszystkim, że duchowieństwu udało się zatrzymać w swym ręku decydowanie o poszczególnych stanowiskach duchownych. Na inne rozwiązanie zwłaszcza Jednota bez wątplenia przystać by nie mogła, gdyż „misje”, a więc wyznaczanie ministrów do poszczególnych zborów, należały do głównych uprawnień starszych Kościoła. Przydziały miejsc były ministrom po prostu obwieszczane na synodach.

Blżej wszakże zajęto się tą sprawą dopiero na synodzie generalnym w Piotrkowie w 1578 r. „Gdyż się zjednoczenie między nami stało” — czytamy w jego kanonach w nawiązaniu do konsensu sandomierskiego — wolno patronom jednej konfesji „za słusznymi przyczynami i dobrym porządkiem od starszych drugiej konfesji ministra żądać, a do siebie wezwać”. Pod „dobrym porządkiem” rozumiano konieczność uzyskania przez ministra od swego duchownego zwierzchnika (superintendenta) rekomendacji, „dobrego a pewnego świadectwa” i „porządnego posłania”⁶. Nie określono natomiast, czy patron chcący wezwać ministra drugiego wyznania winien konsultować się z duchownymi zwierzchnikami swego Kościoła, czy też mógł występować samodzielnie. Synody generalne włodzisławski i toruński nie wniosły już żadnych w tej kwestii innowacji.

W stosunkach braci czeskich z kalwinami małopolskimi i litewskimi był to problem przez długi czas tylko teoretyczny. Do połowy lat osiemdziesiątych XVI w. nie spotykamy żadnej wzmianki o powoływaniu (wokacjach) duchownych z drugiego wyznania, czy o sprawowaniu — bez wokacji — funkcji duszpasterskich na obszarze drugiego Kościoła. Zna-

⁵ *Consensus*, Baranów 1628, s. XXXIX.

⁶ *Ibidem*, s. LIII (kanony VI i VII).

czenia praktycznego nabrał on dopiero pod koniec XVI w., gdy na stałe w Baranowie osiedli należący do Jednoty Leszczyńscy, wzywając najpierw na kaznodziejów nadwornych, a potem też zboru baranowskiego ministrów braci czeskich. Wpływy Leszczyńskich na obszarze Małopolski z biegiem czasu rosły, wchodzili w koligacje rodzinne z tutejszymi rodzinami, a w związku z tym powoływali oni coraz więcej ministrów Jednoty. Odnosi się to zresztą nie tylko do Leszczyńskich, ale i innych rodzin wielkopolskich należących do Jednoty, które osiadły w Małopolsce i na Litwie.

W ten sposób zapoczątkowane „wokacje” ministrów braci stawały się z biegiem czasu coraz liczniejsze, by w latach trzydziestych i czterdziestych XVII w. stać się niemal masowymi. Wezwania szły już nie tylko od patronów, ale i od duchownych władz Kościoła kalwińskiego. Zdarzały się też przypadki, gdy ministrowie braci nie czekali na wezwania, ale sami udawali się do Małopolski czy na Litwę, spodziewając się tam lepszych warunków bytowych. Inną jeszcze drogą „docierania” do Kościoła kalwińskiego, chociaż dotyczy to pojedynczych przypadków, było udawanie się w „dalekie kraje” w obawie przed utratą twarzy wobec własnych współwyznawców za rzeczywiste czy domniemane tylko przewinienia moralne. Do takich ministrów należał Jan Kalef, który w 1597 r. znajdował się w dystrykcie ruskim „na miejscu pokuty”, sprawując tam ministerium⁷. Podejrzewano go o niemoralne czyny z jakąś „dziewką poznańską” i już rok wcześniej starsi doradzali mu, „żeby jako najdalej między ewangeliki żmudzkie albo podolskie gdzie na pogranicze się udał [...], a tam skutecznie pokutował”⁸. Z rady tej, jak widać, skorzystał, a konwokacja seniorów w Gołuchowie 2 stycznia 1599 r. postanowiła wezwać go na powrót do Wielkopolski. Podobnie rzecz się miała z Maciejem Nachorem Paszkowskim, który w 1599 r. na skutek podobnych podejrzeń koniecznie chciał jechać na Litwę, ale do wyjazdu nie doszło⁹.

Pomijając jednak takie ekstremalne przypadki, skonstatować należy, że najczęściej udawano się do Kościoła kalwińskiego w następstwie wezwań, choć i samodzielne w tej mierze inicjatywy nie należały do rzadkości. W ostatnim przypadku starsi Jednoty starali się ze wszech miar temu przeciwdziałać. Jednota polska pod koniec XVI i na początku XVII w. nie dysponowała bowiem nadmiarem duchownych i bardzo często musiała się zwracać o przysyłanie kogoś z Czech¹⁰. Gdy około 1596 r. na Litwę „porywał się” Maciej Teodor Włostowski, grożono mu nawet, iż będzie musiał zwrócić koszty poniesione na jego naukę. Na razie pozostał w Wielkopolsce¹¹. Około 1600 r. bez pozwolenia starszych wyjechał do Wilna przygotowujący się dopiero do stanu duchownego Waclaw Krasa. Seniorzy Jednoty pisali w tej sprawie do synodu wileńskiego, „żeby onego tam foritowaniem konsensu bracia litewscy nie turbowali, ale nam go odesłali”¹². W 1602 r. wrócił do Jednoty. Podobnie rzecz się miała

⁷ Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Poznaniu, Archiwum Braci Czeskich [dalej: WAPP, ABCz.] 1438, s. 42; 1441, s. 98b; 1442, s. 102a.

⁸ WAPP, ABCz., 1435, s. 50a.

⁹ WAPP, ABCz., 1442, s. 104b.

¹⁰ Por. J. Bidlo, *Wzajemne stosunki czeskiej i polskiej Jednoty w okresie 1587—1609*, „Reformacja w Polsce” T. II, 1922, s. 119.

¹¹ WAPP, ABCz., 1436, s. 53b; 1438, s. 45.

¹² WAPP, ABCz., 1443, s. 105b.

z Krzysztofem Musoniusem. Gdy w 1627 r. przeniósł się on do Małopolski, synod braci postanowił, by „ks. senijorowi lubelskiemu dać znać, że ks. Christophorus Musonius bez opowiedzi, nie uwolniony od żadnego z naszych starszych i miejsce opuścił, i kondycją inną przyjął, co wedle konstytucyj synodu toruńskiego *canone nono* i krakowskiego traci suspen-syją a ministerio. Prosić, aby w to wejrzeć raczył”¹³. Musonius pozostawał jednak w Małopolsce, pełniąc kolejno funkcję ministra przy kilku zborach.

Wydaje się, że do końca lat dwudziestych XVII w. starsi Jednoty, choć z oporami, zgadzali się na wysyłanie swych duchownych jedynie na prośby swych patronów, traktując zbory w ich dobrach jako własne. Tak było w 1608 r. z Baranowem i Beresteczkiem, należącymi do Leszczyńskich¹⁴. Nawet prośbie o ministra wojewody wileńskiego Krzysztofa Mikołaja Radziwiłła (Pioruna) odmówiono w 1597 r. Na konwokacji seniorów w Gołuchowie postanowiono, „żebyśmy ministra swojego żadnego do Litwy nie dawali dla wielu słusznych przyczyn, a nie mając kim własnych zborów opatrować. I patronom tam nie dawać, chyba *caelibem*. Chyba by był kiedy taki dostatek ministrów, żeby tam z nimi, z kilku ich dać senijora rządu Jednoty. Albo jeśli nas kiedy Bóg z Polski do tych tam krajów wypędzi”¹⁵.

U schyłku lat dwudziestych XVII w. Jednota nie mogła już narzekać na niedostatek ministrów, gdyż zasilila ją spora grupa duchownych przybyłych z Czech w następstwie restrykcji Ferdynanda II po klęsce białogórskiej¹⁶. Jednocześnie zaś zbory kalwińskie tak w Małopolsce, jak i na Litwie już od dłuższego czasu narzekały na brak duchownych¹⁷. Prośby o ministrów od patronów i władz duchownych szły do Wielkopolski jedna za drugą. W ich następstwie w XVII w. około 90 osób różnych stopni (katechiści, diakoni, przede wszystkim zaś ministrowie), wywodzących swój rodowód z braci czeskich, pełniło różne funkcje w zborach kalwińskich Małopolski i Litwy. Do tego doliczyć należy kilka osób świeckich, pracujących w szkołach kalwińskich. Zdecydowana większość to ludzie, którzy przeszli na usługi Kościoła kalwińskiego po 1630 r. Pełny zestaw nazwisk tych osób na tyle, na ile pozwalały na to dostępne mi źródła, przedstawia tabela 1. Nie uwzględnia ona powiązań z kalwińskimi Kościo-

¹³ Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, Depozyt Synodu i Zboru Ewangelicko-Reformowanego [dalej: BUW, Dep.], 410, s. 4.

¹⁴ WAPP, ABCz., 1455, s. 175a.

¹⁵ WAPP, ABCz., 1588, s. 29v.

¹⁶ J. A. Komeński, *Na spis proti Jednotě Bratrské od M. Samuela Martinia* [...] ohlášení [w:] *Jana Amosa Komenského veškeré spisy*, t. 17, wyd. J. T. Müller, Brno 1912, s. 429 pisał, że w 1630 r. było w Polsce 38 duchownych czesko-morawskich. We wrześniu 1629 r. 36 z nich wystosowało list do K. Radziwiłła z prośbą o pomoc i ewentualne przyjęcie na Litwę. Jak wykazał F. Hrubý, *Prosebný list 36 českomoravských kněží emigrantů knížeti Kryštofu Radziwiłłowi z r. 1629*, „Český Časopis Historický” T. XXXVIII, 1932, z. 1, s. 113, tylko niewielu z nich mogło się znaleźć w litewskim Kościele kalwińskim. T. Grabowski, *Literatura braci českých w Polsce XVII wieku*, „Pamiętnik Literacki” T. XXXV, 1938, s. 40 pisał o 104 duchownych emigrantach czeskich w Polsce, co polega na nieporozumieniu. Cytowany wyżej Komeński podając tę cyfrę wyraźnie odnosi ją do duchownych-emigrantów znajdujących się na terenie Śląska, Węgier i Polski.

¹⁷ Por. choćby ubolewania synodu wileńskiego z 1611 r. nad „wielkim niedostatkiem ministrów”, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Radziwiłłów [dalej: AGAD, AR], VIII, 713, s. 4v—5, 7v i passim.

Tabela 1

Udział braci czeskich w życiu zborów kalwińskich Małopolski i Litwy do połowy XVII w.

L.p.	Nazwisko i imię	Miejsce pobytu	Funkcja	Okres	Źródło informacji	Uwagi
2	3	4	5	6	7	
1.	Adam z Chobienic	Dystrykt ruski	minister (?)	po 1587 r.	WAPP, ABCz. 1447.	Został skierowany; brak informacji, czy dotarł.
2.	Americus Mateusz	Jabłonów	minister	1636—1639	Dekrety..., s. 304—305; Weg. 436.	
3.	Apollos Stryżński Maciej	Orla, Węgrów	minister	po 1639 r.	AGAD, AR VIII, 713, s. 202 n.; Weg. 450.	
4.	Aram Wacław	Włodawa	minister	po 1628 r.	Hrejsa, s. 67; Weg. 336.	We Włodawie osiadł na stałe z 4-osobową rodziną.
5.	Aram Wacław (syn w/w?)	Stuck	katechista	1642 r.	AGAD, AR VIII, 713, s. 220 v.	
6.	Ariel Jerzy	Sielec	minister	od 1641 r.	Hrejsa, s. 66.	Z 4-osobową rodziną.
7.	Arnold Mikołaj	Jabłonów	preceptor szkoły	1638 r.	WAPP, ABCz. 1502, 1594; Hrejsa, s. 65.	Był tylko ok. 3 miesiące; powrócił do Wielkopolski.
8.	Białkowski Jan	Litwa.	minister	po 1620 r.	Weg. 448.	
9.	Borowski Jan	Beżyce	rektor gimnazjum prowin- cjonalnego	po 1620 r. po 2 VII 1644 r.	WAPP, ABCz. 1508, 2018; Tworek, 220 nn.	Informacja Tworka, że był w Beżycach od 1 V 1644 r. błędna. Z listu T. Węgierskiego z 2 VII 1644 r. wynika, że jeszcze wówczas go w Małopolsce nie było. Z 5-osobową rodziną.
10.	Brosius Jan	Włodawa	konsenior czeski	po 1628 r.	Weg. 330; Hrejsa, 67.	
11.	Carpentinus Wacław	Łapczyńska Wola	minister	ok. 1644 r.	Weg. 438.	
12.	Cephas Piotr (syn Piotra, konse- niera braci czeskich)	Beżyce	alumn	od 1645 r.	Tworek, 243—245.	W Beżycach uczył się od 1645 r., alumnum został w 1647 r.
13.	Chodowiecki Se- reniusz Mateusz	Małopolska	minister	po 1644 r.	WAPP, ABCz. 1508.	Miał być wysłany do Małopolski; Weg. nie wspomina o pobycie.

	2	3	4	5	6	7
14.	Chrysostom Samuel Claudian Augustyn	Beresteczko, Oksza Bełżyce	diakon, nauczyciel w szkole minister	po 1640 r. po 1640 r.	WAPP, ABCz. 1147, 1594. WAPP, ABCz. 1594; AGAD, AZ 3156, s. 32 v; Weg. 438.	W 1642 r. wstąpił do zakonu dominikanów.
16.	Clementinus Daniel	Góry, Jodłówka, Wiatowice, Chmielnik	minister, konsenior, senior dystryktu krakowsk.	1613—1636	BUW, Dep. 2, cz. 1, s. 21 v, 38; Weg. 415; Tworek, 301 n.	
17.	Clementinus Łukasz	Sidry	minister	?	Weg. 447—448.	Brat Daniela.
18.	Cluentius-Baczkowski Jan	Kurów, Rzezcza, Bończa, Pohost, Mińsk	minister, konsenior, dystryktu lubelskiego	przed 1596—1636 (?)	AGAD, AR VIII, 713, s. 115, 122 v; AGAD, Dep. Wil. 41, s. 43; AGAD, AZ 3156, s. 50; Weg. 427.	Weg. nic nie pisze o powoływaniu na Litwie; niewątpliwie jest to jednak ten sam „Cluentius stary”, który występuje w aktach synodów wileńskich 1630 i 1631 r. Syn Jana.
19.	Cluentius-Baczkowski Stefan	Wilno, Kościuszyn, Dziewiałtów, Ponatyry, Zejmele, Szylany	katechista, minister, konsenior dystryktu wilejskiego	1616—1643	AGAD, AR VIII, 713 — synody z lat 1616, 1617, 1628, 1630, 1636, 1643; Weg. 444.	
20.	Cluentius Jan	Dziewiałtów, Grezy	katechista, minister	po 1641 r.	AGAD, AR VIII, 713, s. 214, 239.	Syn Stefana.
21.	Decan Jan	Włodawa	konsenior czeski	1628—1644	Weg. 329; Hrejsa, 67.	W 1641 r. z 8-osobową rodziną.
22.	Decan?	Stuck	alumn	od 1636 r.	AGAD, AR VIII, 713, s. 159 v.	Zapewne syn Jana.
23.	Decan Samuel	Bełżyce	alumn	od 1637 r.	Tworek, 240—241.	Syn Jana.
24.	Decan Ezechiel	Bełżyce	alumn	od 1637 r.	Tworek, 240—241.	Syn Jana.
25.	Fabricius Szymon	Połock, Kondraciszki, Rosienie	minister, nauczyciel szkoły	1627—1631	AGAD, AR VIII, 713, s. 89, 96, 108, 121, 124 v.	W 1631 r. suspendowany od ministerium.
26.	Fikar Jan	Bełżyce	konrektor gimnazjum	po 1643 r.	Weg. 333; Tworek, 219.	Był później rektorem szkoły w dystrykcie ruskim.

	2	3	4	5	6	7
27.	Gertych Gracjan Marcin	Baranów, Beresteczko	minister, konsenior dystryktu bełskiego	1596—1608	WAPP, ABCz. 1435; Węg. 388—389.	Od 1608 r. senior wielkopolski.
28.	Halesius Jan	Kiejdany, Wilno	minister, nauczyciel w szkole	od 1639 r.	AGAD, AR VIII, 713, s. 202, 205, 228 v; Węg. 450.	
29.	Hartmann Adam	Kiejdany	inspektor szkoły	1636	Dekrety..., s. 298—299, 306.	Był bardzo krótko.
30.	Henrici Michał	Oksa	rektor szkoły	po 1616 r.	Węg. 138; Tworek, 284—285.	Po 1628 r. konrektor i rektor w Lesznie.
31.	Herman Jan	Kiejdany	alumn, minister	po 1636 r.	AGAD, AR VIII, 713, s. 163, 220 v.	
32.	Hofmann Jerzy	Kurów	minister	ok. 1645 r.	Węg. 438.	
33.	Ireneusz Adam	Beresteczko	minister	po 1610 r.	WAPP, ABCz. 1589.	
34.	Jarzyna Adam	Baranów, Beresteczko	diakon, minister, konsenior	po 1602 r.	WAPP, ABCz. 1429, 1448; AGAD, Dep. Wil. 41, s. 44; Węg. 423—424.	Posiany, ale Węg. nie wspomina o pobycie.
35.	Jarzyna Arnolf	Nowotaniec, Bełżyce, Sławatycze	alumn, minister	po 1642 r.	AGAD, AZ 3156, s. 26 v; AGAD Dep. Wil. 41, s. 82; Węg. 438.	Syn Adama.
36.	Jarzyna Wacław	Kock, Rejowiec	alumn, minister	po 1636 r.	AGAD, AZ 3156, s. 14 v, 29 v; Tworek, 240.	Od 1639 r. uczył się przez pewien czas w Lesznie.
37.	Jonasz Jan	Wilno	organizator gimnazjum	od 1591 r.	Tworek, 134.	Był też eforem M. Ostrołęga.
38.	Joram Jan	Sławatycze, Kock, Witowa, Litwa	minister	po 1628 r.	AGAD, AR VIII, 713, s. 201 v, 239; Węg. 435; Hrejsa, 67.	
39.	Kalef Jan	dystrykt lubelski	minister	1597 — jeszcze 1599	WAPP, ABCz. 1436, 1442.	Chyba powrócił do Wielkopolski.
40.	Keschner Samuel	Baranów i in.	kaznodzieja nadworny	od 1639 r.	AGAD, AZ 3156, s. 17 v, 27; Węg. 437.	
41.	Klimkowski Daniel	Małopolska	?	1610	WAPP, ABCz. 1461.	„Porywał się” do Małopolski, ale czy był tu? Konsenior Jednoty.
42.	Kolski (Colensis) Andrzej	Buczacz	minister	przed 1603 r.	Węg. 394.	

	2	3	4	5	6	7
43.	Krasa Wacław	Baranów, Wilno	katechista, ?	1597—1602	WAPP, ABCz. 1438, 1443, 1447.	Na Litwie był bez po- zwolenia Jednoty. W 1602 r. powrócił.
44.	Krokoczyński Paweł	Dubiany, Stawacyjne	minister	lata 40-te XVII w.	AGAD, AZ 3156, s. 32 v; Weg. 439.	
45.	Krupski Sebastian	Lublin, Radzięcín	minister	?	Weg. 432.	
46.	Laetus Jerzy	Rudno, Kock	minister, konse- nior dystr. lubelskiego	od 1640 r.	WAPP, ABCz. 1594; AGAD, AZ 3156, s. 26 v; Weg. 427.	Ur. w Wieruszowie; czy brat czeski?
47.	Laetus Jan	Oksa	minister, efor	po 1638 r.	Weg. 437; Tworek. 307.	Brat Jerzego.
48.	Laurentius Jan	Wilno	wychowawca syna M. Nie- gowicza	1638—1640	WAPP, ABCz. 1502; Hrejsa, 68—69.	
49.	Levinus Daniel	Kozy	minister	po 1640 r.	WAPP, ABCz. 1594; Weg. 436.	
50.	Liberius Wojciech	Małopolska	wychowawca dzieci M. Sied- leckiego	od 1609 r.	WAPP, ABCz. 1457.	
51.	Łazarowicz Piotr	Kielmy	superintendent dystr. żmudz- kiego	przed 1631—1637	AGAD, AR VIII, 713, s. 122 v. 134 v nn.; Weg. 442.	Pochodził z Wieruszowa. Czy brat czeski?
52.	Malcolm Jan	Góry, Jodłówka	minister	1640—1646	WAPP, ABCz. 1504; Weg. 425.	
53.	Maximus Wojciech	Włochy (Ruś)	minister	chyba przed 1600 r.	Weg. 399.	
54.	Montanus Mateusz	Włodawa	minister	po 1631 r.	Hrejsa, 67.	
55.	Musonius Krzysztof	Nowosielce, Suligostów, Łysobyki, Kurów	minister	ok. 1627—1646	WAPP, ABCz. 1477; Weg. 436.	W Małopolsce bez zgo- dy starszych.
56.	Musonius Andrzej	Nowogródek, Stusk	superintendent dystr. nowo- gródzkiego, rektor gim- nazjum	1628—1672	AGAD, AR VIII, 713, (synody z lat 1628— 1645); J. Łukasze- wicz, Litwa, II, s. 211—212.	Brat Krzysztofa.
57.	Musonius Jan	Kryłów	rektor szkoły	1609—ok. 1611	WAPP, ABCz. 1456; Weg. 394.	Brat Krzysztofa. Powró- cił do Wielkopolski.
58.	Musonius Michał	Litwa	minister	?—1638—?	AGAD, AR VIII, 713, s. 196 v.	Syn Andrzeja.

	2	3	4	5	6	7
59.	Nerlich Jan	Małopolska	alumn	1634, 1637	AGAD, Dep. Wil. 41, s. 56, 60, 62. WAPP, ABCz. 1589;	
60.	Niewierski Marcin	Lublin, Bończa, Kopyś, Żuprany	minister	po ok. 1620 r.	AGAD, AR VIII, 713 (synody z lat 1631—1645); Łukaszewicz, Litwa, II, 229.	Synod wileński miał z nim wiele kłopotów.
61.	Niewierski Andrzej	Kopyś	minister	po 1644 r.	AGAD, AR VIII, 713, s. 239.	
62.	Orlicz Samuel	Beresteczko, Baranów	minister	przed 1609—1626	WAPP, ABCz. 1589; Weg. 394.	
63.	Orlicz Jan	Litwa	diakon, minister	po 1638 r.	WAPP, ABCz. 1502; AGAD, AR VIII, 713, s. 211 v; Weg. 449.	
64.	Orlicz Mikołaj	Kozy	konsenior dystr. bełskiego	przed 1640 r.	Weg. 428.	
65.	Orminius Marcin	Włodawa, Litwa	minister	po 1629—1633	WAPP, ABCz. 1481; Weg. 391.	W 1633 r. powrócił do Wielkopolski.
66.	Ostrowski Jan	Kiejdany, Węgrów	minister, konsenior dystr. podlaskiego	po 1633—1644	Weg. 444—445.	
67.	Paszkowski Andrzej	Jabłonów, Wilno	diakon, nauczyciel, minister	od ok. 1637 r.	WAPP, ABCz. 1499, 1594; AGAD, AR VIII, 713, s. 238 v, 249 v; Weg. 450.	
68.	Petroselin Tomasz	Oksa, Góry	minister	po 1640 r.	WAPP, ABCz. 1504; Weg. 426.	
69.	Piscis Zygmunt	Nurzec	minister	przed 1636 r.	AGAD, AR VIII, 713, s. 154; Weg. 449.	
70.	Piscis Benjamin	Bełżyce	alumn, minister	po 1643 r.	BUW, Dep. 4, s. 21 v; Tworek, s. 243.	Syn Zygmunta.
71.	Procop Jan	Baranów	minister, nauczyciel	po 1638 r.	Weg. 438; Tworek, 294.	
72.	Procopius Paweł	Parzymiechy	minister	ok. 1595 r.	Weg. 408.	Parzymiechy — w małopolskiej organizacji kościelnej.
73.	Przyłtański Jan	Wizuny	minister	po 1634 r.	WAPP, ABCz. 1491; AGAD, AR VIII, 713, s. 138 v, 201 v.	Do 1634 r. był księdzem katolickim; przystąpił do Jednoty.

74.	Regulus (Królík) Andrzej	Baranów	minister	po 1600 r.	WAPP, ABCz. 1444.
75.	Regulus Daniel	Kurów, Krasnobród	minister	po 1637 r.	AGAD, Dep. Wil. 41, s. 62; Weg. 438.
76.	Rubecula Sixt	Nurzec, Kiejdany	alumn, minister	po 1636 r.	AGAD, AR VIII, 713, s. 163, 202, 239 v; Weg. 449.
77.	Rybiński Maciej	Baranów	minister	1595—1608	WAPP, ABCz. 1435; Weg. 387.
78.	Serpentinus Krzysztof	dyst. bełski	minister	przed 1601 r.	Weg. 423.
79.	Simier Jan	Kraków, Kozy	minister	pocz. XVII w.	Weg. 430.
80.	Simier Daniel	Sieczków	minister	lata 30 XVII w.	Weg. 437—438.
81.	Smelius Dawid	Nowosielce, Sidry	minister, konse- nior dyst. podlaskiego	od ok. 1642 r.	AGAD, AR VIII, 713, s. 215 v, 249 v; WAPP, ABCz. 1148; Weg. 445.
82.	Speratus Maciej	dyst. sando- mierski	alumn, minister	po 1642 r.	WAPP, ABCz. 2018; AGAD, Dep. Wil. 41, s. 81, 88.
83.	Stephanus Daniel	Baranów, Sielec	minister, rektor szkoły	po 1637 r.	AGAD, Dep. Wil. 41, s. 62; Weg. 436; Tworek. 293.
84.	Straziński Andrzej	Wojcza	minister, konse- nior dyst. sandomier- skiego	po 1625 r.	AGAD, Dep. Wil. 41, s. 27, 29; Weg. 426.
85.	Suderin Paweł	Litwa	minister	przed 1634 r.	AGAD, AR VIII, 713, s. 137—137 v.
86.	Svatosz Jan	Jablonów	nauczyciel w szkole	przed 1627 r.	Weg. 329; Hrejsa, 65.
87.	Tertius Jan	Baranów	?	1633	Hrejsa, 64.
88.	Tertullian-Bie- lanski Marcin	Kojdanów	superintendent dyst. miń- skiego	ok. 1614—1636	AGAD, AR VIII, 713, s. 15, 28 v, 160; Weg. 443.
89.	Turnowski Jan	Baranów, Beresteczko, Opole	minister	1595—1604	Racz. 46, s. 13 v; AGAD, Dep. Wil. 38, s. 92; Weg. 389; W. Węgierski, Kro- nika zboru..., s. 50— 51.

Syn Andrzeja.

W 1608 r. powrócił do
Wielkopolski.
W 1601 r. ekskomuniko-
wany.Wrócił do Wielkopolski.
Był seniorem braci
czeskich.

	2	3	4	5	6	7
90.	Turnowski Samuel	Baranów, Kryłów	kaznodzieja nadworny	1600—1604	WAPP, ABCz. 1443, 1447; Racz. 192, s. 128 v; Węg. 400.	Syn seniora Jednoty Szymona Teofila. Do Kryłowa skierowany 1602 r.; czy był tam?
91.	Tychicki-Poznański Jakub	Ryki, Opole, Kraków	minister	koniec XVI—pocz. XVII w.	Węg. 397—398.	
92.	Węgierski Tomasz	Baranów, Krupe, Włodawa	senior dystr. sandomierskiego superintendent małopolski	1612—1653	Węg. 419—420.	O Węgierskich jest wiele wzmianek w aktach synodów. Opieram się tylko na dość szczególnych biogramach opracowanych przez jednego z nich, An-drzeja.
93.	Węgierski Andrzej	Opole, Włodawa	minister, konse-nior i senior dystr. lubelsk.	1624—1648	Węg. 419—420.	
94.	Węgierski Jan	Opole, Litwinów, Węgrów	minister	1618—1636	Węg. 435.	
95.	Węgierski Maciej	Baranów, Kijany	kaznodzieja nadworny	1609—1638	Węg. 433—434.	
96.	Węgierski Wojciech	Opole, Wielkanoc	minister, konse-nior i senior dystr. krakow-skiego	po 1629 r.	Węg. 415—416.	
97.	Włostowski Jakub	Baranów	minister	poł. XVII w.	Węg. 432.	
98.	Włostowski Teodor Maciej (brat Jakuba)	Litwa	minister	1598—?	WAPP, ABCz. 1439; Węg. 398.	Na Litwę udał się bez pozwolenia starszych. Chyba wrócił do Wiel-kopolski.
99.	Zajązkowski Stanisław	Krasnobród, Leszczyna	rektor szkoły, minister, kon-senior dystr. bełskiego	1641—1648	Węg. 428.	
100.	Zgnielecki-Laboreus Grzegorz	Włodawa, Litwa	minister	po 1618 r.	Węg. 402.	

Tabela 2

Kalwini w kościele braci czeskich

L.p.	Nazwisko i imię	Skąd przybył	Funkcja	Okres	Źródło informacji	Uwagi
1.	Bielawski Stanisław	?	?	1643	WAPP, ABCz. 1653.	Przybył do Wielkopolski, „gdzie mu trudno miejsce znaleźć”. Miał być odesłany do Małopolski lub na Litwę.
2.	Bythner Jan	z Małopolski	minister, od 1640 senior	po 1617 r.	Węg. 392—393.	Syn seniora dystryktu sandomierskiego, Bartłomieja.
3.	Jezierski Andrzej	z Małopolski	?	1599	WAPP, ABCz. 1442.	Bracia proponowali go na pomocnika w szkole radziejowskiej. Czy został?
4.	Popiński Marcin	z Małopolski	?	1598	WAPP, ABCz. 1441.	Eks-ksiądz katolicki. Jednota postanowiła odesłać go na Litwę i tak się chyba stało.
5.	Sylwius Andrzej	z Litwy	?	1599	WAPP, ABCz. 1442.	Wyrażał chęć pracy w kościele braci. Wokowano go. Czy przybył?
6.	Zatorycki Jan Paweł	z Litwy	?	1620	WAPP, ABCz. 1473.	Przybył z Litwy bez świadectwa swych starszych. Chyba nie został przez to ordynowany.

Objaśnienie skrótów stosowanych w tabelach:

AGAD, AR VIII, 713 — Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Radziwiłłów (akta synodów litewskich 1611—1686, tzw. kodeks nieświeski).
 AGAD, AZ 3156 — Archiwum Zamojskich (akta synodów dystryktu lubelskiego 1560—1683).
 BUW, Dep. — Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, Archiwum Synodu i Zboru Ewangelicko-Reformowanego.
 Dekrety — Dekrety Jednoty Bratrské, wyd. A. Gindely, Monumenta historica Bohemica, I, Praha 1865.
 Dep. Wil. 41 — AGAD, Depozyt Wileński (akta synodów małopolskich).
 Hrejsa — F. Hrejsa, Sborové Jednoty Bratrské, „Reformaci Sborník”, VII, 1939.
 Łukaszewicz, Litwa — J. Łukaszewicz, Dzieje kościołów wyznania helweckiego w Litwie, t. 1—2, Poznań 1843.

Racz. — Biblioteka Raczyskich w Poznaniu.
 Twork — S. Twork, Działalność oświatowo-kulturalna kalwinizmu małopolskiego (potowa XVI—potowa XVIII w.), Lublin 1970.

WAPP, ABCz. — Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Poznaniu, Archiwum Braci Czeskich (sygnatury 1424—1511 obejmują akta synodów braci czeskich za interesujący mnie okres).

Węg. — A. Węgierski, Libri quatuor Slavoniae reformatione, Warszawa 1973.

Węgierski, Kronika zboru... — Kronika zboru ewangelickiego krakowskiego [...] zebrana i opisana przez ks. Wojciecha Węgierskiego [...] roku Pańskiego 1651, [Kraków] 1817.

łami kujawskimi, traktując je bowiem jako bardziej powiązane organizacyjnie z Jednotą niż z kalwinami pozostałych prowincji (na mocy unii w Liszkowie z 1565 r., ponowionej w 1627 r.). Warto przy tym zwrócić uwagę na fakt, że aż 17 członków Jednoty pełniło przed 1650 r. ważne funkcje seniorów i konseniorów dystryktowych w Małopolsce i na Litwie, w tym 1 — Tomasz Węgierski — był przez długi czas (1629—1653) najwyższym zwierzchnikiem duchownym kalwinów małopolskich.

Duchowni udający się do zborów kalwińskich, choć byli to przeważnie ludzie młodzi, posiadali już — początkowe przynajmniej — przygotowanie do oczekującej ich pracy. W zdecydowanej większości mieli za sobą wykształcenie gimnazjalne (przeważnie gimnazja w Lesznie i Toruniu), czasami uzupełniali je jeszcze po przejściu do Małopolski czy na Litwę. Wielu spośród nich uzyskało wykształcenie wyższe na akademiach protestanckich za granicą. Praktyki duszpasterskiej uczyli się wcześniej u boku ministrów Jednoty, uzyskując pierwsze stopnie duchowne (katechista, diakon).

W kierunku odwrotnym, to znaczy z Kościoła kalwińskiego do Jednoty migracji ministrów właściwie nie było, poza jednym wyjątkiem. W 1617 r. przyjęty został na ministra Jan Bythner, syn seniora dystryktu sandomierskiego Bartłomieja. Był ministrem kilku zborów braci, a w 1640 r. wybrano go na seniora Jednoty polskiej razem z Marcinem Gertychem¹⁸. Pozostałe osoby wymienione w tabeli 2 najprawdopodobniej żadnych funkcji w Kościele braci nie pełniły. W źródłach występują co prawda wzmianki o nich, ale upoważniają one raczej do sądu o próbach związania się ich z Jednotą, a nie faktycznej do niej przynależności.

Nieco uwagi należy się omówieniu statusu „prawnego” ministrów (w sensie wewnętrznych praw kościelnych, stanowiących przez obydwie Kościoły) osiadających w drugiej prowincji. Przez długi czas sprawa ta nie była uregulowana, stwarzając nieraz różnorakie sytuacje konfliktowe. W zapisce w archiwum Jednoty, pochodzącej z około 1596 r. („tymi czasy po synodzie toruńskim”), już wówczas uskarżano się, że posyłany do Baranowa wojewodzie brzesko-kujawskiemu Andrzejowi Leszczyńskiemu za nadwornego kaznodzieję Jan Turnowski, „gdy tam według ceremonii Jednoty naszej służby Boże i posługiwanie [...] odprawował, niemale na się szykany od tamtejszych helweckiej konfesji ministrów miewał”. Turnowski skarżył się starszym Jednoty, uzasadniał swe stanowisko na synodach dystryktu sandomierskiego, na których bywał, wreszcie Leszczyńskiemu, który miał nakazać odprawianie nabożeństwa według ceremonii Jednoty¹⁹. Podobnie było i z Maciejem Rybińskim, który zastąpił w Baranowie Turnowskiego. Na jego uskarżania seniorzy Jednoty odpowiedzieli w 1596 r., że ponieważ „od naszej konfesji auditorów, nie od krakowskich wezwany, a od senijorów naszej konfesji porządnie posłany zinađ i od nikogo kommendacyji nie potrzebował, a nie potrzebuje. Jurysdykcyjom senijorów, a tak i ceremoniji w zborzech używaniu nie kraje albo powiaty, ale konfesyje, której jest zboru patron, zbor i minister *modum praescribere solent*”. Takiej odpowiedzi miano też udzielić

¹⁸ A. Węgierski, *Libri quattuor Slavoniae reformatae*, Amstelodami 1679 (edycja fotooffsetowa Warszawa 1973), s. 392—393.

¹⁹ Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu [dalej: Racz.], rkps 46, s. 13v—15.

Jakubowi z Pelsznicy, seniorowi dystryktu sandomierskiego, który wysuwał wcześniejsze obiekcje²⁰.

Zaczęły się również nieporozumienia w kwestii, czy starsi Jednoty mają prawo wysyłać do Małopolski ministrów, zadowalając się tylko wezwaniem od patrona, czy też czekać także na jego potwierdzenie od seniorów duchownych. Sprawą niejasną było zagadnienie zwierzchnictwa nad tymi duchownymi, czyjej władzy winni podlegać — Jednoty czy dystryktu, w którym osiadali. Kwestie te normowały się stopniowo i nie bez oporów. Od początku XVII w. zaczęła ucierać się praktyka, że patron, chcąc wezwać ministra z Wielkopolski, porozumiewał się najpierw ze swym synodem. Tak uczynił na przykład Feliks Słupecki, chcąc sprowadzić do Opola Marcina Gracjana Gertycha. Synod lubelski z 8 czerwca 1602 r. zezwolił, zaznaczając jednakże przy okazji, że w liście do seniorów braci umieścić należy wyraźną klauzulę, „aby tam tego brata miłego i nie z ceremonijami, ale do ceremoniji, nie z rządem, ale do rządu przysłali”²¹.

Zdarzały się jednak, i to chyba nierzadko, wezwania od samych patronów. Synod wileński na przykład w 1620 r. stanowczo przeciwko temu występował, pisząc „do braci polskiej, żeby sobie nie uzurpowali prawa i mocy w wysyłaniu ministrów [...] do zborów w WXL będących”, a „panu Pakoszowi”, który z pominięciem synodu zamierzał wokować ministra z Polski, specjalnie powołana komisja miała to wyperswadować²². Już jednak w roku następnym „przez defekt i niedostatek ministrów” synod zezwolił patronom na wokacje, z tym, że przybysze mieli „się praesentować” na najbliższym synodzie²³. O innych sytuacjach konfliktowych na Litwie nie słyszymy. Tym bardziej interesujący wydaje się być list Krzysztofa Potockiego do seniora Marcina Orminiusa z 1639 r., w którym prosząc o przesunięcie Dawida Smeliusa do swego zboru w Sidrach wyraźnie zaznaczał, by nie informował o tym starszych litewskich, ale uczynił to niejako z własnej inicjatywy²⁴. Co nim kierowało, nie umiem powiedzieć. Faktem jest, iż w 1642 r. stwierdzono, że „za pozwoleniem [...] synodu [...] anno 1640 ewokował JMP Krzysztof z Potoka Potocki, nowosielski starosta [...] ks. Dawida Smeliusa z Małej Polski, którego, iż terazniejszemu prezentował synodowi, onego praesentis synodi autoritate ministrem WXL associamus i do zborów naszych inkorporujemy”²⁵. Wszystko odbyło się więc normalną drogą.

W Małopolsce tymczasem nadal występowało na tym tle sporo nieporozumień. W 1610 r. słyszymy o jakichś „obelżywościach” ze strony superintendenta Krzysztofa Kraińskiego w stosunku do czterech ministrów niedawno tam posłanych, choć była na to zgoda i patronów, i superintendenta, i „pod rząd i ceremonije tameczne się poddali ręki towarzysztwa i posłuszeństwa podaniem”. Daniel Mikołajewski obiecał pisać w tej sprawie do synodu lubelskiego, „żeby temu w czas wstręt uczynili, zabiegając dalszymi trudnościami i zgorszeniem w kościele Bożym”²⁶. Spra-

²⁰ WAPP, ABCz., 1435, s. 48b.

²¹ AGAD, Archiwum Zamojskich [dalej: AZ], 3155, s. 59.

²² AGAD, AR, VIII, 713, s. 37, 39v.

²³ Ibidem, s. 43.

²⁴ WAPP, ABCz., 1148, k. n1b.

²⁵ AGAD, AR, VIII, 713, s. 215v.

²⁶ WAPP, ABCz., 1589, s. 69v; 1462, s. 218b.

wy te usiłowano definitywnie załatwić w czasie obrad wspólnej konwokacji w Bełżycach we wrześniu 1613 r. Postanowiono wówczas, iż starsi Jednoty — zgodnie z wcześniejszymi kanonami — nie mogą „posyłać ministrów swych do drugich ministrów małopolskich i ruskich [...] *sine consensu et literis vocatoriis* seniora dystryktu onego, w którym urząd odprawować mieli”. To samo odnosiło się do rewokowania i podawania na miejsce rewokowanego innego ministra; obowiązywać miała wcześniejsza zgoda seniora dystryktowego. Zgodzono się też, by „minister posłany od superintendenta wielkopolskiego do któregokolwiek dystryktu dobrym i zwyczajnym porządkiem” stosował się do tych ceremonii, „które są zwyczajne w onych dystryktach według »Formy nabożeństwa«”²⁷. Uchwały te częściowo tylko były przestrzegane.

W 1618 r. „bracia wielkopolscy” na synodzie lubelskim „dali *dextras oboedientiae* seniorom naszym i submitując się zachować wszystkie *ritus religionis* według »Formy« ks. Kraińskiego w dystrykcie naszym”²⁸. Ale już z synodu prowincjonalnego tego roku miano listownie żądać od „braciej wielkopolskiej [...], aby według dawnych i zgodnie namówionych kanonów konsensu nie targali i żadnej mocy sobie na ministry te, którzy są od nich *in Minori Polonia*, i na ordynowanie katechistów nie uzurpowali”²⁹. W kilka lat później (1625 r.) na synodzie lubelskim znowu uskarżano się na „inkonweniencyje, które psują rząd kościoła Bożego i *vinculum fraternitatis* targają”. Należało do nich i posyłanie ministrów z Wielkopolski bez wzywania przez seniora dystryktowego i rewokowanie ich bez zgody tutejszych seniorów³⁰. Podobne zarzuty zdarzały się zresztą częściej.

Szczególną uwagę warto zwrócić na wydarzenia, które towarzyszyły introdukcji Andrzeja Węgierskiego do zboru włodawskiego. Seniorowie wielkopolscy posłali go tam zadowolając się prośbą wojewody bełskiego Rafała Leszczyńskiego, co wzbudziło ostre protesty na synodzie okręgu lubelskiego w Kocku w kwietniu 1634 r. Fakt, że nie czekali na pismo z prośbą od seniora lubelskiego, określono „wielkim wzruszeniem porządku i kanonów kościoła Bożego” podkreślając, że „w ten czas jeszcze *in ordine et ritibus* nie tak się byli złączyli bracia wielkopolscy z małopolskimi”, by mogli sami decydować o obsadzie zborów³¹.

Już w maju zastanawiano się nad tą samą kwestią na synodzie braci w Ostrorogu. Nie tylko jednak nie uwzględniono pretensji Małopolan, ale wręcz uznano sposób introdukcji Węgierskiego za pewien wzorzec, model, który miano stosować i w innych przypadkach. Stwierdzono, że wezwanie od patrona jest wystarczające, gdyż każdy patron „ma moc wokować ministra sobie od starszych którejkolwiek konfesji bez przekazki drugich”, powołując się na kanon VII synodu generalnego w Piotrkowie i odpowiednie uchwały synodu krakowskiego. Oświadczenie przez patrona swego zamiaru seniorowi duchownemu jest jego zupełnie prywatną sprawą. Posyłany minister na okres swego pobytu w konkretnym dystrykcie (czas ten miał trwać „z Bożej a Jednoty wolej”) winien był

²⁷ AGAD, AZ, 3155, s. 74.

²⁸ Ibidem, s. 81v.

²⁹ AGAD, Depozyt Wileński 41, s. 8.

³⁰ AGAD, AZ, 3155, s. 93v—94; por. też s. 108.

³¹ Ibidem, s. 117v.

składać „*dextram societatis et oboedientiae*” seniorowi tego dystryktu, gdyż do jego „inspekcji” w tym czasie miał należeć.

Generalne zwierzchnictwo nad ministrem przysługiwało jednakże Jednocie, która w każdej chwili mogła go rewokować lub przenieść na inne miejsce. Nadto senior duchowny dystryktu miał być obwieszony listem od starszych tak, jak to się stało w przypadku A. Węgierskiego, o czym pisano do seniora lubelskiego Jana Grzybowskiego. List ten miał stanowić również formułę postępowania na przyszłość. Oznajmiano w nim, że na prośbę patrona (tutaj podawano jego nazwisko) pozwolono ministrowi (nazwisko) do usługi słowem Bożym w zborze (miejsce zboru). „Który to zbór [...], iż do diecezji WM należy, prosimy, abys tam WM o tym wyżej mianowanym bracie wiedzieć raczył, nań łaskaw, nawet i jego w tych tam krajach inspektorem *ex officio senioris* był póty, póki by go Pan Bóg w tych tam krajach *per nos* mieć chciał. Bo my sobie do niego prawo nasze zostawujemy, i aby (gdzieby tego potrzeba była onego ze [miejsce zboru] rewokować, albo i tam w tych krajach na insze miejsce go za porządną wokacją przenieść) nam *bona pace WM pro nostro in eum jure* wolno było”³².

Widać więc z tego, że koncepcja braci czeskich statusu ich ministrów w prowincjach kalwińskich różniła się zasadniczo od koncepcji Małopolan. Rzecz przy tym charakterystyczna, że bracia nic nie wspominali o ceremoniach. Możliwe, że opowiadając się za wezwaniem od pochodzących przeważnie z Jednoty patronów jako wystarczającym liczyli na to, że nie będą musieli stosować się do ceremonii występujących w Kościołach kalwińskich, a w każdym razie pozostawiona im zostanie jakaś swoboda w tym względzie.

Ostatecznie problem ten załatwiono na konwokacji generalnej we Włodawie w 1634 r. w sposób kompromisowy. Ustalono cztery zasady, na których opierać się miały „misje” ministrów z jednej do drugiej prowincji albo dystryktu. Tak więc przed wysłaniem wokacji patroni zobowiązani zostali do porozumienia się ze swym seniorem dystryktowym, który winien był załączyć do listu wokacyjnego swoje własne pismo. Prowincja czy dystrykt, które użyczały ministrowi, zachowywały prawo do jego rewokowania i przenoszenia na inne miejsce, wcześniej jednak należało dać „porządnie o tym znać seniorowi *districtus eius*, w którym by on minister żył”. Przez okres przebywania w danym dystrykcie minister podlegał „rządowi i dyscyplinie” tego dystryktu. Wreszcie zezwolono ministrowi na bywanie na synodach prowincji, z której wyszedł, „gdyby tego potrzeba jaka była za żądaniem starszych”. „A jeśliby go też senior dystryktowy z miejsca ruszyć chciał — stwierdzano na koniec — żeby się to *sine scitu et consensu illorum*, od których użyczony jest, nie działo”³³. Problem ceremonii już nie występował, gdyż na tejsze konwokacji podjęto finalne postanowienia co do ich ujednoczenia w obydwu kościołach wszystkich trzech prowincji³⁴.

Tak sformułowane zasady funkcjonowały w dalszym okresie już chyba bez zakłóceń, nie słyszemy bowiem o żadnych więcej nieporozumie-

³² WAPP, ABCz., 1491, s. 187v—188.

³³ WAPP, ABCz., 1494, s. 445; BUW, Dep. 3, s. 80.

³⁴ Por. S. T w o r e k, *Starania o ujednoczenie obrządku kalwińskiego w Polsce XVII wieku*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” T. XVI, 1971, s. 127 i n.

niach na tym tle. Mamy natomiast przykłady stosowania się do nich. Gdy w 1636 r. dystrykt lubelski zamierzał obrać sobie za notariusza Andrzeja Węgierskiego, prosił o pozwolenie starszych braci. Na konwokacji w Toruniu zezwolono z zastrzeżeniem, że gdyby go Jednota w przyszłości potrzebowała, praw swych się do niego nie zrzeka³⁵.

W latach pięćdziesiątych XVII w. napływ ministrów braci czeskich do zborów kalwińskich Małopolski i Litwy wyraźnie słabnie. Wpływ na to wywarły głównie wojny połowy tego stulecia, które pogłębiły kryzys Kościołów reformacyjnych. Trzeba jednakże pamiętać, iż synowie wielu z osiadłych wcześniej na obszarze działania Kościoła kalwińskiego duchownych obierali także najczęściej karierę duchowną i w tym sensie można nadal mówić o udziale braci czeskich w życiu zborowym Kościoła kalwińskiego.

Reasumując należy stwierdzić, że harmonijna współpraca obydwu interesujących nas wyznań, datująca swój początek od połowy XVI w., prowadziła do zacieśniania się łączących je związków. Najdobitniejszy wyraz znalazło to w fakcie powoływania duchownych jednego Kościoła do spełniania powinności duszpasterskich w drugim. Odnosi się to zwłaszcza do kontaktów Jednoty z Kościołem kalwińskim w Małopolsce, ale — w mniejszej skali — i do Litwy. Zestawienie ponad stu nazwisk wskazuje na skalę tego zjawiska. Trzeba przy tym zauważyć, że ruch ten miał w zasadzie jednostronny kierunek. Niosło to za sobą cały szereg doniosłych konsekwencji. Obserwujemy na przykład w latach trzydziestych XVI w. widoczny wzrost autorytetu superintendenta w Kościele małopolskim. Z jednej strony wynikało to z faktu, że od 1629 r. był nim wychowany w Jednocie, a więc w tradycji silnej władzy starszych, Tomasz Węgierski, z drugiej zaś stąd, że i spora grupa ministrów (tych z Jednoty) pogląd ten w znacznej mierze podzielała. Jednocześnie przecieź ministrowie, którzy po kilkuletnim pobycie w Kościele kalwińskim bądź to wracali do Wielkopolski, bądź też tylko przyjeżdżali na synody macierzystej prowincji, postulowali szereg zmian, prowadzących w gruncie rzeczy do coraz to większego upodobnienia do Kościoła kalwińskiego. Odnosiło się to do zagadnień liturgicznych, ale i do porządku kościelnego, jak na przykład żądania regularnego odbywania synodów, zwiększenia rzeczywistego udziału patronów świeckich w życiu gmin i całego Kościoła czy też zwiększenia roli zdania ministrów kosztem władzy starszych. Nie wszystkie z tych postulatów starsi akceptowali, ale nie mogli ich też nie brać pod uwagę.

Wszystko to oznaczało wszakże w moim przekonaniu tylko daleko posunięte zbliżenie obydwu wyznań, zbliżenie, w którym każde z nich starało się jednak zachować jak najwięcej z własnych tradycji, nie stanowiło zaś zjednoczenia Kościołów. Oznaczało, tak jak to sformułowano w Sandomierzu, unię federacyjną, której funkcjonowanie coraz to doskonalszo, doprowadzając w końcu do maksimum tego, co ta koncepcja mogła jej sygnatariuszom dać.

³⁵ AGAD, AZ, 3156, s. 6v; *Dekrety Jednoty Bratrské*, wyd. A. Gindely, *Monumenta historica Bohemica*, I, Praha 1865, s. 308.